

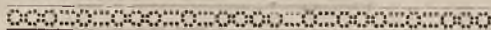
duch w narodzie nie zamarł pod grozą klęski i że naród ten w walce o Kijów nie był zaangażowany. Nie mógł się więc załamać pod klęską, która jego nie dotyczyła, ale wykrzesiała z niego tyle ognia odwagi, męstwa i patriotyzmu, że przed siłą jego ducha wróg musiał się cofnąć. Zdrowy instynkt narodu pokonał wady błędnej polityki.

Pisząc o tej wielkiej rocznicy, musimy na tem miejscu wspomnieć przede wszystkim o zastępach młodzieży polskiej, która poszła wówczas w bój na wezwanie gen. Józefa Hallera. Szli chłopcy młodzi, niedoświadczeni, niewyćwiczeni, niedostatecznie uzbrojeni. Ale szli z zapałem. Bili się jak lwy. Ginęli z myślą o Polsce. Zastali bujnym łańcem równinę mazurską, nieszwaską aż pod pomorską Brodnicę. I oni zwyciężyli. Oni techneli w szeregi armji wiare w zwycięstwo. Oni stali się symbolem zdrowych instynktów narodowych. Oni byli zwiastunami odrodzonej i z niewolniczych nawyków otrząśniętej Polski. Oni byli zapowiedzią wzrastania nowego pokolenia, inaczej myślącego od tego, które wychowane było w niewoli. Od armji ochotniczej z r. 1920, tak jak od orląt lwowskich z 1918, idzie nie tylko wiew bohaterstwa, ale przede wszystkim wiara w Polskę, w Wielką Polskę.

Czyn młodzieży polskiej w r. 1920 był stanowczym dowodem, złożonym całej Europie, że Polska nie zginie bo generacje, które obejmą z czasem w niej władzę, nie tylko zginąć jej nie pozwolą, ale ugruntuja jej wielkość.

Dziś, wspominając te chwile, nie tak zresztą odległe, kiedy „młodzie” z 1920 r. są nadal jeszcze „Młodymi”, możemy stwierdzić, że zapowiedź 1920 roku spełnia się całkowicie. Krzepnie i rozwija się młoda generacja polska, skupiona niemal całkowicie w Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski, jako wyraz tężyzny narodowej i jako reakcji przeciw tym wadom naszym i tej błędnej polityce, która ściągnęła na nas klęskę kijowską. Musi ona wykazać, że dla Polski umie nie tylko ginąć, ale i żyć.

Polska, która idzie, będzie Polską zdrową moralnie, silną duchem i ciałem, nie stojącą na usługach nikogo i niewykonującą planów obcej polityki, Polską triumfującą i zwyciężającą tak, jak w dniu 15 sierpnia 1920 r. Wówczas naród nie będzie narażony na klęski kijowskie Droga jego zasłana będzie triumfami.



Nr. 6.

»Młodego Narodowca«

został skonfiskowany przez Referendarza Niżankowskiego, który w dniu 30/VII. zastępował chwilowo nieobecnego zastępcę Dyrektora Policji w Bielsku.